

**Sygnatura akt VI Ka 1034/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 lutego 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSO Krzysztof Ficek (spr.)

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Jolanty Mandziej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 r.

sprawy **K. N.** ur. (...)

w miejscowości W., syna S. i H.

oskarżonego z art. 56§1 kks przy zast. art. 37§1 pkt 1 kks, art. 56§2 kks, art. 60§2 kks, art. 62§3 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 7 sierpnia 2014 r. sygnatura akt VI K 54/11

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
2. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 1034/14**

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 7 sierpnia 2014 roku sygn. akt VI K 54/11 apelację wywiódł obrońca oskarżonego K. N.. Wyrok ten zaskarżył w części dotyczącej kary oraz zobowiązania do uiszczenia należności publicznoprawnej na rzecz Skarbu Państwa (punkty 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7 wyroku). Orzeczeniu zarzucił:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art.14 kks w zw. z art.41§ 4 pkt 1 kks i art.41 § 2 kks poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na zobowiązaniu oskarżonego do uiszczenia należności publicznoprawnej na rzecz Skarbu Państwa w terminie 4 lat od uprawomocnienia się wyroku, podczas gdy art.14 kks nakłada na Sąd obowiązek wzięcia pod uwagę przy określaniu tego terminu w szczególności sytuacji majątkowej oskarżonego oraz wysokości uszczuplonej należności publicznoprawnej, tak by ustalony termin był terminem realnym oraz wykonalnym dla oskarżonego;

2) rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu K. N. poprzez nieuwzględnienie, iż stopień zawinienia oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa nie są znaczne, jak również poprzez pominięcie okoliczności popełnienia czynu oraz sytuacji osobistej i majątkowej oskarżonego, w tym przede wszystkim jego złej sytuacji finansowej.

Podnosząc te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary oraz zobowiązania do uiszczenia należności publicznoprawnej na rzecz Skarbu Państwa poprzez wymierzenie oskarżonemu wyłącznie kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności zawieszając wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata oraz zobowiązanie oskarżonego do uiszczenia należności publicznoprawnej na rzecz Skarbu Państwa w terminie 10 lat od uprawomocnienia się wyroku.

### **Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje :**

Apelacja obrońcy oskarżonego K. N. okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, gdyż opiera się na wysoce dowolnej ocenie stopnia zawinienia oskarżonego oraz społecznej szkodliwości przestępstw skarbowych mu przypisanych, zaś w zakresie rozstrzygnięcia o obowiązku uiszczenia należności publicznoprawnej przez K. N. prezentuje nieprzekonujące argumenty.

W środku odwoławczym nie są kwestionowane ustalenia faktyczne oraz wina i sprawstwo oskarżonego. Wystarczy zatem wskazać, że dowody zebrane i przeprowadzone w sprawie dają pełną podstawę do przyjęcia odpowiedzialności oskarżonego za wszystkie zarzucane mu przestępstwa skarbowe.

Podnosząc zarzut rażąco niewspółmierności kary skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy wymierzając karę nie kierował się i w pełni nie uwzględnił zasad oraz dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary. Twierdzenie to nie przekonuje. Jeśli nawet Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wprost nie określił stopnia karygodności i społecznej szkodliwości popełnionych czynów, to z całego wywodu dotyczącego kary można wyprowadzić wniosek o wysokim stopniu zawinienia oskarżonego i takim też stopniu społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Zgodzić trzeba się z Sądem Rejonowym, że oskarżony miał pełną świadomość, co przekłada się na ocenę stopnia zawinienia, że swoim zachowaniem godził w obowiązek podatkowy uchylając się od obowiązku regulowania danin na rzecz Skarbu Państwa przez celowe zatajenie prawdy i podanie nieprawdy w składanych wobec organu skarbowego oświadczeniach podatkowych oraz zignorowanie obowiązku przechowywania ksiąg i związanych z ich prowadzeniem dokumentów. Oczywiście ma rację apelujący, że zarzucone oskarżonemu czyny można popełnić wyłącznie umyślnie, ale zarówno w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym, a w takiej sytuacji przyjęcie po stronie oskarżonego, że działał w zamiarze bezpośrednim czyni wyższym stopień jego zawinienia i przez to bardziej naganne i karygodne jego zachowanie.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości Sąd Rejonowy prawidłowo zwrócił uwagę, że skala poczynań oskarżonego spowodowała uszczuplenie należności publicznoprawnej dużej wartości. Przypomnieć trzeba, co przemilcza skarżący, że co do pierwszego przestępstwa oskarżony w zeznaniu rocznym PIT-37 za 2004 rok nie wykazał przychodu z pozarolniczej działalności gospodarczej w łącznej wysokości 1.599.208 złotych, co skutkowało uszczupleniem przez niego podatku dochodowego od osób fizycznych w kwocie 629.635 złotych. W przypadku drugiego przestępstwa doszło do uszczuplenia podatku VAT na kwotę 54.000 złotych (oskarżony nie wykazał w deklaracji VAT-7 za grudzień 2004 roku wartości sprzedaży netto na kwotę 245.455 złotych). Nadto, co wiąże się nierozdzielnie z zarzutami z art.56 § 1 i 2 kks, oskarżony nie przechowywał ksiąg i dokumentów księgowych dotyczących prowadzonej działalności gospodarczej za 2004 rok - wbrew oczywistemu obowiązkowi - co także stanowi poważne przestępstwo skarbowe, gdy uwzględnić skutki w postaci utrudnienia a nawet niemożności przeprowadzenia kontroli skarbowej.

Jeśli uwzględnić przytoczone okoliczności za wręcz dziwne trzeba uznać twierdzenie apelującego o nieznacznym stopniu zawinienia oskarżonego i nieznaczącej społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw skarbowych.

Sąd Rejonowy orzekając kary jednostkowe miał na uwadze okoliczności dla oskarżonego łagodzące. Dostrzegł i należycie uwzględnił w wymiarze kar niekaralność oskarżonego, jego właściwości osobiste oraz zachowanie przed i po

popelnieniu przestępstw. Zasadnie dało mu to podstawę do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia. Jeśli natomiast uwzględnić popelnienie przez oskarżonego czterech przestępstw skarbowych w przeciągu kilku lat, skutkujących tak znacznym uszczupleniem podatkowym, to sylwetka oskarżonego na pewno nie jawi się tak pozytywnie jak chce tego skarżący. Gołosłowne a nawet niedorzeczne jest twierdzenie obrońcy, że przestępstwa przypisane oskarżonemu wynikły „w znacznej mierze z uwarunkowań od niego niezależnych”. Nie znalazł zatem Sąd odwoławczy żadnych powodów, by skrócić okres próby z 4 do 2 lat, czy też odstąpić od kar grzywnien.

W przypadku popelnienia przez sprawcę przestępstw skarbowych zasadniczą represją pozostaje kara grzywny. Za czyny przypisane oskarżonemu w punktach 2, 3 i 4 kodeks karny skarbowy przewiduje wyłącznie karę grzywny. Natomiast w przypadku przestępstwa z art.56 § 1 kks orzeczenie obok kary pozbawienia wolności kary grzywny było w pełni uzasadnione z uwagi na uszczuplenie należności podatkowej dużej wartości (art.37 § 1 pkt 1 kks). Powoływana przez apelującego sytuacja majątkowa oskarżonego ma znaczenie dla ustalenia wysokości stawki dziennej grzywny (art.23 § 3 kks), ale nie dla ilości stawek dziennych, dla określenia których wyznacznikiem jest charakter przestępstwa i inne okoliczności wskazane w art.12 kks i art.13 kks. W realiach sprawy nie da się przyjąć, by wyznaczone przez Sąd Rejonowy za poszczególne czyny stawki dzienne grzywny były zbyt surowe (150, 50, 30 i 30 stawek dziennych), orzeczone w dolnych granicach ustawowych. Co się zaś tyczy wysokości jednej stawki dziennej grzywny to nie można zapominać, że stawka dzienna nie może być niższa od jednej trzydziestej części minimalnego wynagrodzenia. Ustalenie jej przez Sąd Rejonowy na kwotę 40 i 50 złotych, zróżnicowane z powodu różnych dat czynów, czyli trochę powyżej ustawowego minimum, powoduje, że nie sposób zarzucić Sądowi I instancji, że nie miał na uwadze dochodów oskarżonego. Osoba popelniająca przestępstwa skarbowe musi liczyć się przede wszystkim z dolegliwością finansową, która w przypadku oskarżonego nie jest ani rażąco niewspółmierna ani nie stanowi nadmiernej dolegliwości.

Orzekając karę łączną 180 stawek dziennych grzywny Sąd Rejonowy zastosował zasadę asperacji. Karę ustalił bliżej najwyższej z kar jednostkowych niż ich sumy (mógł orzec w granicach od 150 do 260 stawek dziennych). Uwzględnił przy tym należycie więź podmiotowo-przedmiotową pomiędzy poszczególnymi czasami. Przeciwno zastosowaniu zasad absorpcji przemawiał odstęp czasowy pomiędzy czynami pierwszym i drugim a trzecim i czwartym, a także odmienne dobra chronione prawem. Prawidłowe było także przyjęcie do kary łącznej grzywny wysokości jednej stawki dziennej grzywny na 50 złotych.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu naruszenia art.14 kks. Oczywistym jest, że w świetle tego przepisu sąd orzekając obowiązek, sposób lub termin uiszczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej, w niniejszej sprawie obowiązkowy z uwagi na warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności - art.41 kks, powinien wziąć pod uwagę w szczególności sytuację majątkową sprawcy oraz wysokość uszczuplonej należności. Nie może jednak abstrahować od innych okoliczności, które w przekonaniu Sądu odwoławczego przemawiają za powiązaniem terminu uiszczenia należności z okresem warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. W przeciwnym razie organ sądowy byłby pozbawiony możliwości kontroli zachowania skazanego, gdy minąłby już okres próby a wyznaczony wyrokiem termin uiszczenia uszczuplonej należności publicznoprawnej jeszcze się nie zakończył. Nadto zauważyć trzeba, że przedmiotowy obowiązek nie jest środkiem karnym, zaś zgodnie z art.76 kk w zw. z art.20 § 2 kks w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary skazanie ulega zatarciu z mocy prawa z upływem 6 miesięcy od zakończenia okresu próby, a tylko gdy wobec skazanego orzeczono grzywnę lub środek karny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed ich wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem ich wykonania. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy zakreślił oskarżonemu okres 4 lat od uprawomocnienia się wyroku na uiszczenie należności publicznoprawnej. Na marginesie zauważyć trzeba, że zarządzić zawieszoną karę pozbawienia wolności do wykonania można m.in. wtedy, gdy skazany uchyla się od wykonania nałożonych obowiązków. Pojęcie „uchyla” oznacza zawinione zachowanie sprawcy, a nie samo niewykonywanie nałożonego obowiązku, którego sprawca z obiektywnych przyczyn może nie być w stanie wykonać.

Podsumowując, Sąd Okręgowy nie stwierdził podstaw do uznania, że orzeczona wobec oskarżonego kara jest nieadekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popelnionych czynów, by była rozstrzygnięciem niewspółmiernie surowym, a w konsekwencji niesprawiedliwym. Niezasadne okazało się także żądanie wydłużenia do 10 lat terminu do uiszczenia przez oskarżonego uszczuplonej należności publicznoprawnej. Kara jako całość jest

właściwą dolegliwością, która powinna spełnić cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z tych wszystkich powodów Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zaś oskarżonego z uwagi na jego sytuację majątkową i orzeczone zaskarżonym wyrokiem zobowiązania, zwolnił do ponoszenia kosztów sądowych za postępowania odwoławcze.